

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119,00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71  
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz: 7-99  
administracja i ekspedycja 1-99

## Kiedy odejdzie nota polska do Moskwy?

Warszawski koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wbrew najrozmaitszym krążącym pogłoskom, należy stwierdzić iż odpowiedź rządu polskiego na ostatnią notę sowiecką nastąpi dopiero za 6—7 dni. W tym czasie powróci z Genewy do Warszawy min. Zaleski, który naszą odpowiedź prześle imieniem rządu polskiego do Moskwy.

Gdyby jednak w międzyczasie nadeszła tutaj trzecia nota sowiecka, to z natury rzeczy opóźniłoby to znowu na kilka dni krok rządu polskiego, który w takim razie traktowałby zapewne łącznie obie noty rządu sowieckiego.

## Podniesienie bandery na statku „Gdańsk”

TCZEW, 19 czerwca. (Pat.)

W obecności ministrów Kwiatkowskiego, Miedzińskiego i Romockiego, prezesa towarzystwa „Żegluga Polska” Ratajskiego i szeregu osób zaproszonych z marszałkowską Piłsudską na czele odbyło się w Tczewie podniesienie bandery na pierwszym pasażerskim statku „Gdańsk”.

Mszę na statku odprawił ks. proboszcz Knuczyński, który wygłosił okolicznościowe przemówienie i poświęcił banderę. Następnie przemawiali min. Kwiatkowski i prezes Ratajski, Orkiestra odegrała hymn narodowy, a po podniesieniu bandery na „Gdańsku” zebrani wyruszyli na Hel z honorową eskortą 2 traulerów.

## Nadzwyczajne zgromadzenie Banku Polskiego

Na wczorajszym posiedzeniu rady Banku Polskiego postanowiono zwołać na dzień 11 lipca r. bież. nadzwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszy, celem dokonania zmian statutu banku w związku z pożyczką amerykańską.

W razie braku odpowiedzi i liczy by akcjonariuszów Banku Polskiego, nadzwyczajne zebranie odbędzie się w drugim terminie, mianowicie, dnia 12 lipca i będzie prawo mocne bez względu na liczbę obecnych.

Przedewszystkiem uchwalone ma być podwyższenie kapitału zakładowego banku do 150 milj. zł. oraz dokonanie wyboru nowego członka rady banku z ramienia konsorcjum banków, udzielających pożyczki.

Nazwisko kandydata nie zostało dotychczas ustalone. Wiadomo tylko, że będzie to wybitny finansista amerykański.

□□□□□□□□□□□□□□□□

Dziś! Dziś!  
**KUPONY  
ULGOWE**  
do kin:

„Czary”  
„Grand-Kino”  
„Luna”  
„Corso”

## Nad czym obradować będzie sejm na sesji nadzwyczajnej

Spodziewana jest przyjazna współpraca sejmu z rządem

Warszawski korespondent „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Program prac sejmu po wczorajszej konferencji prezesa rady ministrów marsz. Piłsudskiego z marsz. sejmu, Ratajem, który zdawał się być otoczony gęstą mgłą tajemniczości, znowu nabiera kształtów realnych. W kołach poselskich przewidują, że konferencja wczorajsza wogóle nie ustaliła programu prac parlamentarnych według tematów i kolejności. Jest tylko to pewne, że rząd nie zamierza tamować prac ustawodawczych, pochodzących z inicjatywy poselskiej i pozostawi w tej mierze sejmowi wolną rękę.

Z drugiej strony oczekiwać należy szeregu projektów rządowych, w tej liczbie przedewszystkiem projektu ustawy o powiększeniu kredytów budżetowych, związanych z poprawą plac urzędniczych.

Kredyty te wynosić mają do końca bieżącego okresu budżetowego t. zn. do dnia 31 marca 1928 r. 94 milionów zł. Jak twierdzą w sferach sejmowych, kredyty te są przewidziane przedewszystkiem na polepszenie plac urzędników pewnych kategorii o wyższym wykształceniu.

Drugim projektem rządowym, który będzie przedstawiony sejmowi do aprobaty będzie umowa pożyczkowa, przy której to sposobności sejm zapozna się prawdopodobnie w ogólnych zarysach z tenorem warunków ustalonych.

Mówią w sejmie, że kurs nominalny, po którym nastąpi emisja wynosić będzie 92 proc., jednakże kurtaż banków, biorących udział w emisji, obniżyłby nieco ten kurs.

Z pomiędzy innych projektów rządowych oczekiwać należy też żądania 10 milionów zł. na przeniesienie prochowni z Witkowic i in-

nych z obrębu miasta Krakowa, a to ze względu na niebezpieczeństwo zagrażające miastu, z powodu ich sąsiedztwa.

Ostatecznie w kołach poselskich stwierdzają, że konferencja wczorajsza otworzyła możliwość pewnej przyjaznej współpracy między rządem i sejmem, oczywiście w oczekiwaniu, że ze strony sejmu nie będzie wdrożona akcja, mająca charakter wybitnie obstrukcyjny przeciw rządowi, jako całości.

## Dekrety złożone w sejmie.

Po zamknięciu zwyczajnej sesji sejmu pisemnym 2 kwietnia b.r. wicepremier dr. Bartel złożył sejmowi na zasadzie końcowego ustępu art. 44 konstytucji, następujące dekrety prezydenta Rzeczypospolitej:

1) rozporządzenie z 9 marca br., w sprawie utworzenia gminy wyznaniowej żydowskiej na obszarze powiatu bielskiego, sokołowskiego.

2) rozporządzenie z 17 marca o wydzieleniu z administracji państwowej państwowych przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych oraz ich komercjalizacji,

3) rozporządzenie z 16 marca o przerachowaniu wkładów oszczędnościowych, złożonych w walutach pełnowartościowych P.K.O.

4) rozporządzenie z 15 marca o zmianie niektórych gruntów państwowych,

5) rozporządzenie prezydenta Rzplitej z 23 marca w sprawie zmiany rozporządzenia o utworzeniu rady prawniczej. Rozporządzenia wydane po 23 marca do chwili obecnej mają być złożone do łaski marszałkowskiej przez rząd w dniu otwarcia sesji sejmu.

## Grób Juliusza Słowackiego



na paryskim cmentarzu Montmartre, w którym spoczywał prochy poety od kwietnia 1849 r.

## Francja pragnie obecnie tylko pokoju i daleką jest od chęci odwetu, twierdzi Poincare

PARYŻ, 19 czerwca. (Pat.) — Przemawiając dziś w Lunneville na uroczystości inauguracji pomnika poległych w wielkiej wojnie — Poincare podkreślił, że jeżeli republikańskie Niemcy nie przyjmą odpowiedzialności za politykę cesarskich Niemiec, to nikt nie będzie jednoczył narodu niemieckiego z upadłym ustrojem. Francja wyciągała zawsze swą rękę do zwyciężonych i dowiodła w Genewie i Locarno, o prawdziwości swych dążeń pokojowych.

Gdyby Niemcy zrzekły się Alzacji i Lotaryngji, gdyby zgodziły

się zaniechać organizacji swej policki, gdyby rozwiązały wszystkie tajne stowarzyszenia wojskowe oraz dokończyć dzieła zburzenia niedozwolonych fortów — dałyby światu rękojmię pokoju i ułatwiły zbliżenie, które jest pragnieniem Francji. Francja, zakończył przemówienie swe Poincare, daleka jest od chęci odwetu. Pragnęłaby ona, by stosunki sąsiedzkie stały się możliwe. Francja nie pragnęła nigdy niczego więcej jak tylko pokoju, nie pragnie nic więcej dziś i nie będzie pragnąć nic innego jutro.

## Chamberlin i Lewin przylecieli do Wiednia

WIEDEN, 19 czerwca. (Pat.) — Dziś, o godz. 7 min. 30 przybył tu z Monachium samolot „Columbja” na którym znajdowali się Chamberlin i Lewin. Mimo ulewnego deszczu na lotnisku w Aspern zgromadziły się olbrzymie tłumy publiczności, które powitały entuzjastycznie lotników amerykańskich, Orkiestra odegrała hymn amerykański. Przybyłych w imieniu rządu austriackiego powitał minister handlu, ambasador amerykański, oraz przedstawiciel miasta Wiednia. Po powitaniach lotnicy odjechali do hotelu „Imperial”, gdzie odbyło się uroczyste przyjęcie.

# Motywy wyroku na zabójcę posła Wojkowa

Koresp. warsz. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj ogłoszono motywy wyroku sądu doraźnego nad Kowerdą.

## WŁAŚCIWOŚĆ SĄDU.

Po stwierdzeniu stanu faktycznego w motywach sąd uzasadniał przede wszystkim właściwość sądu doraźnego, wywodząc, iż posł. Wojkowa był „funkcjonariuszem publicznym”, w myśl rozumienia ustawy, gdyż sprawował funkcje publiczne, będąc akredytowany przy prezydencie Rzplitej. Gdyby ustawa uważała inaczej, to tekst brzmiałby „urzędnik”, lub „funkcjonariusz państwowy”.

„Tu zaznaczyć należy, że aczkolwiek obrona usiłowała w ofierze zamachu Kowerdy widzieć nie posła związku sowieckiego, lecz „przedstawiciela kominternu”, lecz takiego poglądu sąd żadną miarą podzielić nie może, jako wyrażenie sztucznego i niepopartego żadnym dowodem przynależności Wojkowskiego do kominternu. Według wyjaśnień samego Kowerdy, złożonych po wyroku, straszył „za Rosję, za miliony” — czyli mścił się na Wojkowie, jako na przedstawicielu rządu rosyjskiego, a nie kominternu, stanowiącego eksperyment tegoż rządu dla działań na zewnątrz Rosji. Przedstawi-

cielstwo zaś rządu rosyjskiego przez Wojkowskiego wypływało właśnie z jego charakteru posła, strzelając tedy do Wojkowskiego, Kowerda strzelał do posła. Tak więc wszelkie wątpliwości co do kompetencji sądu doraźnego dla sprawy zabójstwa Wojkowskiego należy uznać za niesłuszne w całej ich rozciągłości”.

Dalej następuje kwalifikacja czynu przestępnego z art. 453 k. k., gdyż Kowerda parę dni nosił się z zamiarem zabójstwa i dokonał go na zimno, a więc nie może być mowy o zabójstwie we wzburzeniu, jak tego domagała się obrona (art. 458 k. k.).

## KWESTJA WYMIARU KARY.

Pozostaje ostatnia kwestja, to jest kwestja kary. W tej mierze sąd jest zdania, że zastosowanie do Kowerdy przepisów cz. I art. 19 ust. o sądach doraźnych byłoby zupełnie niewspółmierne z wewnętrzną stroną przestępstwa i przeczłoby celom represji karnej.

Kara musi być dostosowana do stopnia winy z punktu widzenia napędu złej woli i ma na celu zarówno poprawę skazanego, jak i obronę porządku społecznego, pod formą odstraszenia przed nasładownictwem. Kara śmierci przeciwnie celom poprawy skazanego i usprawiedliwienie znaleźć może tylko w tych razach, kiedy zachodzi potrzeba przeciwdziałania nagminności zbrodni. Będąc zupełnie słuszną w sprawach o rozboje, staje się zbyt ciężką, kiedy zachodzi wypadek sporadyczny, niemający przykładów w przeszłości i niewzbudzający obawy co do przyszłości. Nie tylko znajomość psychiki polskiej, lecz i dany konkretny fakt dokonania zabójstwa rosjanina przez rosjanina — starczą za podstawę do katarycznego twierdzenia, iż porządkowi publicznemu w Polsce nie grozi epidemia zabójstw w rodzaju zabójstwa Wojkowskiego. Przyznał to pośrednio i przedstawiciel związku sowieckiego św. Rozenholc, który „nie spodziewał się w Polsce zamachu na Wojkowskiego”. O szereganiu się tego rodzaju zbrodni w Polsce „w sposób szczególnie niebezpieczny dlaładu i bezpieczeństwa publicznego” — jak głosi-

art. 2 ustawy o sądach doraźnych — mowy być nie może. Nie zachodzi tedy potrzeba uciekania się do kary najsurowszej.

## OKOLICZNOŚCI ŁAGODZĄCE.

Pozatem byłaby ona sprzeczna z wyższą sprawiedliwością, gdyż zarówno młodzieńczy wiek oskarżonego, jak i jego wartość moralna, ustalona w zeznaniach świadków, przemawiają za tem, iż utrzymujący przy życiu i powróciwszy po odbyciu terminowej kary na lono społeczeństwa, Kowerda może stać się jego pożytecznym członkiem. W imię tych więc jego walorów i w imię szczytnego hasła poprawy przestępcy sąd uważa za wystarczającą sankcję dla Kowerdy 15 lat ciężkiego więzienia. Stanowi to wprawdzie maksimum ustawowej kary z art. 453 k. k., lecz, zdaniem sądu, zabójstwo na terenie Polski, dokonane przez emigranta, z pogwałceniem obowiązków wdzięczności za prawo azylu, i do tego na osobie przedstawiciela obcego państwa, czyli z wielką szkodą dla moralnego prestige'u Rzeczypospolitej i dla jej interesów politycznych — wymaga wzmocnienia represji karnej. Że jednak, w myśl przepisu cz. IV art. 19 ust. o sądach doraźnych przytoczone wyżej nader ważne okoliczności łagodzące od których zaliczyć należy głęboki patriotyzm osk. Kowerdy i odczuwanie z głębi serca niedoli współbraci — uprawniają sąd doraźny jeno do wymierzenia Kowerdzie kary bezterminowego ciężkiego więzienia, przeto taką karę sąd dlań orzeka, a dla złagodzenia losu oskarżonemu postanwiał wyzyskać przyznaną sądowni w art. 775 U. P. K. uprawnienia.

# Energiczna praca ustawodawcza wykonana przez rząd na zasadzie pełnomocnictw

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje:

Dowiadujemy się, że w ciągu ubiegłych 10 miesięcy rząd ogłosił ogółem 122 dekryty prezydenta na zasadzie pełnomocnictw, a przygotowano 150 takich rozporządzeń. Z pośród ogłoszonych dekretów 45 dotyczy ujednostajnienia

stosunków prawnych państwa, 58 — życia gospodarczego, 37 — organizacji władz instytucji państwowych.

Cyfry te nabiorą właściwej wagi, gdy się przytem stwierdzi, że sejm ustawodawczy przez całe 5 lat swego istnienia opracował 99 ustaw.

## Na tropie Nungessera i Coli

OTTAWA, 18 czerwca. (PAT). — Tajemnicze światła znowu były widziane w sąsiedztwie miasta Chicoutimi, prowincji Quebec, Światła te budzą nadzieje, że zaginioni lotnicy francuscy znajdują się w oddalonych okolicach rzeki Peribonka. W nadziei znalezienia śladów lotników uda się jutro do tych okolic aeroplan.

## Kobiefa chce lecieć przez ocean

BERLIN, 18 czerwca. (PAT). W niemieckich kołach lotniczych gorątkowo jest omawiane zorganizowanie lotu niemieckiego z Europy do Ameryki. Poza projektem Kennebeckgo wysunęła się dzisiaj na plan pierwszy kobieta lotnik, p. Thea Rasche, która w dniu dzisiejszym przewiozła na swym samolocie p. Lewina do Berlina.

P. Rasche ma dokonać lotu nad Ameryki z jednym monerem i dwoma pasażerami, oraz powróci samolotem do Berlina z dwukrotnym lądowaniem, a mian. w Nowej Fundlandji i w Irlandji.

## Gen. Górecki zostaje prezesem Banku gospodarstwa krajowego

Nasz warsz. koresp. telefonuje: gen. Górecki na prezesa Banku gospodarstwa krajowego, będzie załatwiona na najbliższem posiedzeniu rady ministrów.

## Min. Zaleski powraca z Genewy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego” (St. Gr.) telefonuje: Minister spraw zagranicznych pan Zaleski, powraca do Warszawy z Genewy wraz całą delegacją w nadchodzący poniedziałek.

**Kino Spół. Prac. Państw.**  
Sienkiewicza 40.

**UWAGA: Kino w ogrodzie.**

Od wtorku 14 czerwca do poniedziałku 20 włącznie

**Kobiety,** nie doprowadzajcie mężczyzn do załżeństwa.

**Mężczyźni,** ufajcie kobietom, które kochacie

Te słowa są myśla przewodnią arcydzieła filmowego stworzonego przez CZIERY POTĘGI:

„Ufa” — Harol Grune, LYA de PUTTI, WERNER KRAUSS w obrazie p. t

**Zazdrość!**

Wielki dramat towarzyski w 10-ciu aktach, zacerpnęty z kroniki nieporozumień i tragedji małżeńskich.

ANONS: Następny program: „STUDENT z PRAGI”.

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele święta o godz. 5-ej po poł.

**MAURZYCY DEKOBRA**

## Otworzyć po mojej śmierci

Mąż stoi obok łóżka, w którym leży jego chora żona. Rozlega się dźwięk.

— To dzwoni nowa pielęgniarka, którą wyszukałem dla ciebie, moja droga, — mówi mąż łagodnym głosem.

— Mam nadzieję, że będzie ona miłsza od tamtej, — szepcze chora — Napewno. Gorąco mi ją polecano. Jest ona młoda, sympatyczna i bardzo energiczna. Będzie ci się napewno podobała.

Drzwi otwierają się. Pokojówka wprowadza białą ubraną pielęgniarkę.

— Dzień dobry, pani Blayol, — mówi mąż.

— Przedstawię pani, panią Darbeau, moją żonę, którą pani, mam nadzieję, będzie starannie pielęgnować.

— Napewno, proszę pana.

— Pani pokój znajduje się obok pokoju mojej żony. Pokażę pani zaraz całe mieszkanie, aby pani wiedziała gdzie czego szukać.

— Dobrze, proszę pana.

Pielęgniarka uśmiecha się za panem Darbeau. Gdy znaleźli się w jego pokoju, pan Darbeau zamknął cicho drzwi, objął mocno pielęgniarkę i rzekł:

— Marto! Twój pomysł jest genialny!... Jesteś pielęgniarką w

pokoju, drogą!

— Strzeż się pokojówki, Jacques!

— Poszła na szóste piętro.

— Czy jesteś tego pewien?

— Tak, najzupełniej. Chodź drogą! Chodź!...

W trzy dni później, gdy Jacques wrócił z biura do domu, żona jego spała, a Marta siedziała obok niej. Gdy wszedł do pokoju, żona otworzyła oczy.

— Dzień dobry, Jacques.

— Dzień dobry, Heleno... Jak się czujesz?

— Wciąż jednakowo.

— Co myśli pani o naszej drogiej chorej, pani Blayol?

— Jestem przekonana, że pod moją troskliwą opieką, pani Darbeau wkrótce wróci do zdrowia... Doktor zapewnił mnie, że nie ma powodu do niepokoju.

— Byłem tego pewien... Wiesz, Heleno... Nie bądź tak pesymistycznie usposobiona!

— Pani Darbeau, przejrzałam rachunek z apteki. Oto on...

— Dobrze... Pani pozwoli na chwilę do mego biura, pani Blayol. Dam pani pieniądze na zapłacenie tego rachunku.

Zakochani wyszli z pokoju. Gdy tylko zamknęły się za nimi drzwi, pani Darbeau wyjęła z noonego stolika arkusik papieru, kopertę i ołówki. Wiedziała, że dni jej są policzone. Słyszała, jak lekarz myjąc sobie ręce w pokoju pielęgniarki, mówił:

— Potrzeba to, najwyżej dwa ty-

godnie... Za kilka dni uspiemy ją morfiną, aby umarła bez bólu.

Słyszała ten sąd lekarza. Obecnie powzięła postanowienie. Usiadła na łóżku i drżąca ręką napisała następujące słowa:

„Dla doktora Doubissela, z prośbą o wreczenie niniejszego listu prokuratorowi”.

„Szanowny panie. Zawiadamiam pana przed śmiercią, że umieram nie tylko na raka, ale i z powodu trucizny, którą miała pielęgniarka wlewać do lekarstw. Wiedziałam, jak to robiła, lecz nic nie powiedziałam. Oskarżam ją, o przyspieszenie mojej śmierci, i mego męża, którego ona jest kochanką, o współudział w zbrodni.

Pisane 12 września, o godzinie 6-ej popołudniu, przeze mnie całym zdrową na umyśle, chociaż chorą ciężkością.

Helena Darbeau”.

Chora napisała na zamkniętej kopercie:

„Doktorze Doubissel, Otworzyć po mojej śmierci” — i schowała list do szufladki nocnego stolika.

Potem skupiwszy całą siłę, wzięła ze stolika małą flaszeczkę z czerwioną etykietą, wypła połowę jej zawartości i padła z powrotem na poduszkę.

Pani Darbeau umarła. Dr. Doubissel zwrany przez Jacques'a, badał zmarłą. Nie pojmował dlaczego umarła tak nagle, chociaż sądził, iż żyć będzie jeszcze dwa tygodnie. Gdy otworzył szufladkę

**Dr. med. LAJCHTER**  
**STOMATOLOG**  
Konstantynowska 9.  
Tel. 49-66.  
Chor. szerek, dziąsła, podniebienia, zębodołóv i t. p.  
Od 1<sup>1/2</sup>—5.  
W niedzielę 9 | 11.

**MOMENTALNE**  
fotograficzne  
**Aparaty broszkowe**  
i inne nowości jarmarczne  
— Cennik bezpłatnie. —  
**MILNER, Warszawa,**  
Mławska 5/17. 594

**GRANULKII**  
**KASZLU**  
**BRZUSZNOŚCI I CHRYPKI**

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego”  
do „GRAND-KINA”  
Ważny na dzień 20 czerwca 1927

W programie obraz:  
**„CZARNY ORZEŁ”**

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejscy i seanse do godz. 6 po zł. 1.50 po g. 6 po zł. 2.00

**Kupon ulgowy**  
„Głosu Polskiego”  
do kinot. „CZARY”  
Ważny na dzień 20 czerwca 1927

W programie obraz:  
**„Ferma duchów”**

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejscy i seanse po gr. 75

Osobiste

Z dniem dzisiejszym nacelnik urzedu sledczego, komisarz Stanislaw Weyer rozpoczyna pięciodobny urlop wypoczynkowy.

Z dniem dzisiejszym rozpoczął urlop wypoczynkowy, wiceprezes centralnego stowarzyszenia kupców i przemysłowców (Piotrkowska 10) p. Jakób Eisner.

Pobór

Kto staje dzisiaj przed komisją poborową?

Dzisiaj przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10 winni stawić się poborowi rocznika 1906 zamieszkałym w obrębie VII komisariatu policji o nazwiskach na litery D, E, F, G.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborową o nazwiskach na litery H, Ch, I, J, K.

Przed komisją poborową nr. 2, przy ul. Zakątnej 82 winni stawić się poborowi rocznika 1906, zamieszkałym w obrębie XIV komisariatu policji o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O.

Jutro winni stawić się przed tą komisją poborową o nazwiskach na litery P, R, S.

Dyżury aptek

Dzisiaj, w poniedziałek dyżuruja w nocy następujące apteki: M. Epstein (Piotrkowska 225), F. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), suk. Gorfeina (Wschodnia 54), J. Korprowska (Nowomiejska 15).

Nowi maturzyści

W gimnazjum męskim towarzysiwa szerzenia oświaty i wiedzy technicznej wśród żydów w Łodzi (Pomorska 48) w dniu 14, 15 i 17 czerwca b. roku odbyły się ustne egzaminy matury i świadectwa dojrzałości otrzymali następujący abiturjenci:

- Blumenfeld B., Brom C., Ertlich S., Finkiel J., Herszberg J., Holcman A., Jasinowski M., Jasinowski M., Joselewicz M., Kadyszewicz A., Krakowski I., Kuśmirak J., Likerman H., Librach J., Lindenberga A., Makower N., Markus J., Rottenberg L., Rozenblum S., Tempelhof H., Szames G., Szwarzbard Z., Wajs F., Warchiwker A., Wolfson A.

Przedłużenie plebiscytu

Protest przeciwko ustawie waloryzacyjnej

Wobec stwierdzonego faktu, że nie wszyscy wierzyciele hipoteczni prywatno-prawni i państwowi zaprotestowali w pierwotnie oznaczonym terminie, tj. do 14 czerwca r. b. przeciwko ustawie „waloryzacyjnej” z dnia 14 maja 1924 r. plebiscyt dla wyrażenia protestu i domagania się u władz zmiany i skorygowania krzywdzącej ustawy, wywłaszczającej miliony obywateli na korzyść nielicznej klasunkowo warstwy posiadającej, zostaje przedłużony do 14 sierpnia roku bież. włącznie. Wszyscy więc ci wierzyciele, którzy z jakiegokolwiek bądź powodu nie zostali jeszcze do władz swego powiatu jeszcze uczynić pomnac, że bronią tylko własnej sprawy. Wszelkich bliższych wyjaśnień w tej sprawie udziela w Łodzi bezinteresownie, codziennie M. Orzechowski, Al. Kościuszki 22, front, I piętro, m. 88, od 11 — I — od 3 o 5 popoł.

Echa pobytu ministra w Łodzi

Podczas onegdajszego pobytu w Łodzi ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego zwróciliśmy się z szeregiem zapytań do towarzyszącego ministrowi szefa gabinetu p. Zabierzowskiego, który udzielił nam następujących wyjaśnień co do dokonywanych przez p. ministra inspekcji.

Z udzielonych wyjaśnień dowiadujemy się, że przeprowadzanie w poszczególnych częściach kraju inspekcji dobiega już końca. Inspekcje te przedewszystkiem mają na celu zapoznanie się z warunkami życiowymi w całym państwie. Po zakończeniu inspekcji pan minister zamierza zwołać konferencję z udziałem wszystkich kierowników poszczególnych departamentów ministerstwa. Na konferencji tej rozpatrywane będą wyniki do-

byte przez pana ministra podczas podróży inspekcyjnych.

W rezultacie tych obrad wydany zostanie szereg rozporządzeń, mających na celu podniesienie wydajności w pracy administracji w całym kraju.

W przyszłych rozporządzeniach przedewszystkiem wzięta będzie pod uwagę sprawa poprawy stosunków sanitarnych.

Minister Składkowski przed wyjazdem z Łodzi zapowiedział swą powtórna wizytę w najbliższej przyszłości, ale już bez uprzedzenia miejscowych władz.

P. minister chce stwierdzić, czy czystość, jaką zastał w Łodzi, utrzyma się, jak również, czy domy, których dotychczas nie dotknęła ręka mularza, zostaną w przepisany termin odświeżone.

Przebieg święta lotniczego młodzieży szkół średnich

W celu spopularyzowania lotnictwa wśród młodzieży oraz złożenia jej uznania za zrozumienie doniosłych zagadnień rozwoju lotnictwa, wojewódzki komitet LOPP zorganizował w dniu wczorajszym święto lotnicze młodzieży polskich szkół średnich. Chodziło tu bowiem o podkreślenie uznania dla ofiarności nauczycielstwa i młodzieży szkolnej, która zebrała przeszło 30 tys. zł. i przeznaczyła je na rozbudowę portu lotniczego w Łodzi. Rano po nabożeństwie młodzież szkolna przybyła wraz z wychowawcami na lotnisko, gdzie zgromadzili się przedstawiciele licznych organizacji i stowarzyszeń, nauczycielstwa, władz szkolnych, rodziców oraz tłumy publiczności. Młodzież zwiedziła urządzenia techniczne, budynki, hangary oraz zapoznała się z konstrukcją kilku aparatów lotniczych, które z okazji tego święta przybyły do Łodzi. W międzyczasie nastąpił lot eskadrowy samolotów, które krążąc ponad miastem rozrzuciły ulotki propagandowe. Na lotnisku przygotowany został przez specjalny

komitet rodzicielski, działający w ścisłym porozumieniu z władzami szkolnymi i LOPP posiłek dla młodzieży, która spożyła go przy dźwiękach orkiestr. Następnie rozpoczęły się loty pasażerskie, które pomimo niepewnej pogody, cieszyły się wielkim powodzeniem. O godz. 3 po poł. odbyła się uroczystość poświęcenia budynków wzniesionych kosztem 30 tys. zł., zebrałych przez młodzież szkolną oraz wmurowanie tablicy pamiątkowej. Aktu tego dokonał J. E. ksiądz biskup Tymieniecki w obecności licznie przybyłych na uroczystość przedstawicieli władz rządowych i komunalnych. Przemówienia okolicznościowe wygłosili prezes zarządu LOPP w Łodzi mec. Bilik oraz inicjator akcji dyr. Idzkowski. Gry i zabawy oraz cały szereg atrakcji rozrywkowych dla młodzieży zakończyły to święto, które było wyrazem głębokiego zrozumienia idei rozwoju lotnictwa w Polsce jakoteż znaczenia dla gospodarczej i militarnej potęgi Państwa.

Uroczysta akademja Koła Kobiet P. P. S.

W dniu wczorajszym o godz. 10 rano w sali „Imperjal” przy ul. Zachodniej odbyła się uroczysta akademja kobiet należących do Polskiej Partji Socjalistycznej. Z trybuny przemówili do zgromadzenia: dr. Buzińska-Tylicka z Warszawy, p. Grudzińska z Łodzi, inż. Holcgreber, oraz radny Rapalski. Mówcy podnieśli w swych przemówieniach, że dzień w którym manifestować będą uświadomione politycznie i społecznie kobiety świata pracy należy odpowiednio wykorzystać.

Kobieta współczesna odczuwa niesprawiedliwość warunków dzisiejszych, które uczyniły z niej służebnicę. Socjalizm wziął je w obronę i dzięki temu uzyskały ko-

piety prawa wyborcze. Jest to najważniejszy środek do dalszej walki o wyzwolenie kobiety. Obecnie niektóre reakcyjne elementy szukają zamięch na te zdobycze mając na myśli własne interesy materialne. Przeciwko tym zakusom należy zaprotestować z całą bezwzględnością.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna, której program wypełniły: gra skrzypcowa prof. Stanisława Frydberga, śpiew dr. Rozenblatowej oraz koncert fortepianowy Heleny Fiszmanówny.

Zgromadzenie w którym wzięło udział 2.000 osób zakończyło się o godz. 1 p. poł. odśpiewaniem przez obecnych hymnów robotniczych.

Samobójstwo kierownika biura naprawy łódzkiej stacji telefonicznej

W dniu wczorajszym, w domu, przy ulicy Wawelskiej nr. 23 na Bałutach, miało miejsce tragiczne zdarzenie.

W domu tym zamieszkiwał 30-letni Franciszek Obreda, kierownik biura naprawy stacji telefonicznej w Łodzi. Przed 6 laty ożenił się z panną Teodozją Wisiakówną, córką właścicielki posesji przy ul. Wawelskiej 23.

Państwu Obredom powodziło się bardzo dobrze, gdyż p. Teodozja Obredowa jest urzędniczką jednego z miejscowych banków. W ostatnich czasach wybudował sobie ś. p. Franciszek Obreda dom w ogrodzie posesji teściowej, gdzie zamieszkiwał wraz z żoną. W życiu z żoną był szczęśliwy.

Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn, Franciszek Obreda zdradzał od dłuższego czasu objawy silnego rozstroju nerwowego. Ostatnio był bardzo przygnębiony, wzbudząc współczucie kolegów biurowych. Myśl o samobójstwie kiełkowała w nim od dawna i w dniu wczorajszym przeistoczyła się w czyn.

O godzinie 3 po południu, pani Obredowa usłyszała huk wystrza-

łu w pokoju, gdzie mąż ułożył się do popołudniowej drzemki.

Gdy przerażona wpadła do pokoju, oczom jej przedstawił się straszny widok. Na otomanie z przestrzeloną skronią leżał mąż ściskając w rękę kurczowo rewolwer. Na skutek uczynionego przez panią Obredową alarmu, zbiegli się sąsiedzi, którzy natychmiast zawezwali pogotowie ratunkowe. Lekarz po udzieleniu denatowi pierwszej pomocy odwiózł go w stanie beznadziejnym do szpitala małż. Poznańskich, jednakże, wobec braku miejsca w tym szpitalu, zmuszony był odwieźć go do szpitala św. Józefa, przy ulicy Drownowskiej, gdzie Franciszek Obreda zmarł po upływie pół godziny, nie odzyskując przytomności.

Więść o wypadku natychmiast dotarła do stacji telefonicznej i niezwłocznie udał się do szpitala pan dyrektor Ulejski.

Śmierć Franciszka Obredy wywarła wstrząsające wrażenie wśród kolegów i koleżanek jego, przez których był bardzo szanowany i lubiany, jako człowiek zacny i uczynny.

Wystawione zostały już kandydatury na naczelników urzędów skarbowych

W związku z mającym nastąpić z dniem pierwszego lipca podziałem Łodzi na 12 urzędów skarbowych miast dotychczasowych 6 — izba skarbowa przedstawiła w ministerstwie skarbu poniższą listę kandydatów naczelników nowych łódzkich urzędów skarbowych.

Naczelnictwo I urzędu obejmie p. Dul, drugiego — p. Kalinowski, trzeciego — p. Sidorski, czwartego — p. Podmunicki, piątego —

p. Zmigrodzki, szóstego — p. Wall, siódmego — p. Sucharzewski, ósmego — p. Stasiak, dziewiętego — p. Sobieraj, dziesiątego — p. Jasiński, jedenastego — p. Szo-sland, dwunastego — p. Rydniewski.

Urzędy skarbowe od pierwszego do ósmego włącznie mieścić się będą przy ul. Ogrodowej 28, zaś pozostałe w gmachu izby skarbowej.

Zakończenie roku szkolnego w miejskich szkołach powszechnych

Z inicjatywy wydziału oświaty i kultury magistratu m. Łodzi odbyła się wczoraj o godz. 11 przed poł. w teatrze miejskim uroczystość zakończenia roku szkolnego miejskich wieczorowych szkół powszechnych. Na uroczystość tę przybyli przedstawiciele magistratu z ławnikami Kruczkowskim i Hajkowskim na czele, grono wyższych urzędników wydz. oświaty i kultury, reprezentanci kuratorjum szkolnego, związków nauczycielskich i organizacji kulturalno-społecznych.

Po okolicznościowych przemówieniach nastąpiło rozdanie świadectw absolwentom tych szkół. Deklamacje i recytacje zakończyły uroczystość wczorajsza w Teatrze Miejskim.

Trzy gwiazdy

na ekranie

Grand-Kina,

w następnym programie:

Harry Liedtke, Marja Jacobini, Kupfsor.

CZARY

KINO W OGRODZIE

czynne codziennie.

W razie niepogody, na sali.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kinoteatru „LUNA” Ważny na dzień 20 czerwca 1927 W programie obraz: „Tajemnica buduaru hrabiny L...” Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse prócz 10z do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do kina „CORSO” Ważny na dzień 20 czerwca 1927 W programie obraz: „Nasza Bołaczka” Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75



Dzisiaj i dni następnych!

TAJEMNICA BUDUARU HRABINY L...

Potężny dramat salonowy podług znanej powieści Pawła Landana „Przysięga księcia Gastona”.

Duński Konrad Veidt — Olaf Fönss, Rosyjska Lil Dagower — Elżbieta Pinajewa.

Pobył p. Prezydenta Mościckiego w Łodzi z okazji poświęcenia sztandaru 28 p. Strzelców Kaniowskich

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem koncertmistrza p. Lidauera.

Tedna w Polsce wentylowana sposobem ameryk. widownia z wyjściem na taras ogrodowy.

Spotkania o mistrzostwo  
Polski

WARSZAWA, Legja — Hasmonea 4:1 (3:1). Bramki zdobyli Nawrot 2, Ciszewski i Czech, dla Hasmonei Steuerma od ataku, który Sędzia p. Obrubański. Widzów 5.000.

KATOWICE, I.F.C. — ŁKS, 4:1 (2:0). Przewaga I. F. C., dla którego bramki zdobyli Görlich, Getzler (2) i Kozok II. Jedyny punkt dla Łódzian padł z karnego, strzelonego na 3 min. przed końcem przez Millera, Sędziował p. Gornkold z Krakowa.

KRAKÓW, Turyści — Jutrzenka 0:0. W drużynie łódzkiej obrońca znacznie lepsza od ataku, który nie był w stanie zdobyć ani jednej bramki, Sędziował p. Rosenfeld z Bielska.

LWÓW, Pogoń — Warta 6:2 (2:0). Bramki dla Pogoni zdobyli Kuchar 4, Bacz i Hanke z wolnego. Dla Warty obie Przybysz. Sędzia p. Rutkowski z Krakowa.

Czarni — Ruch 2:1 (2:0). Bramki dla Czarnych zdobyli Nastula i Sawka, dla Ruchu Sobota, Sędzia p. Ziemiański z Krakowa.

TORUŃ, Wisła — T.K.S. 7:2 (5:1). Bramki dla Wisły zdobyli Reymann 3, Kotlarczyk 2, Balcer i Adamek, dla T. K. S. — Herbstrich i Gumowski. Sędzia p.

W punktacji ogólnej o mistrz. ligi prowadzi w dalszym ciągu Wisła (19 pkt.) przed I.F.C. (14 pkt.), Legją (14 pkt.), ŁKS (13 pkt.), Ruchem (12 pkt.), Czarnymi (11 pkt.), T.K.S. (11 pkt.), Polonią (10 pkt.), Pogonią (9 pkt.), Wartą (8 pkt.), Turystami (8 pkt.), Hasmoneą (6 pkt.), Warszawianką (5 pkt.) i Jutrzenką (4 pkt.).

Wiadomości krajowe

WARSZAWA: Mistrz WOZLA pań: 60 i 200 m. — Woynarowska 8, 7 i 19. 6 s. 100 m. — Grabicka 13. 6 s. 1000 m. — Wieczorkiewiczówna 3:32, 8, 80 pólki — Jabłczyńska 15 sek. skok wzwyż — Taborowiczówna 1.30 m. skok w dal — Jabłczyńska 453 cm. kula i dysk — Konopacka 9.08 m. i 43.07 m. dysk oburącz — Konopacka 56.86 sek. — Bolski, oszczep, Ritterówna 26.21 m. sztafety 4x75 i 4x200 — AZS 41.6 s. i 2:01, 4 rekord Polski. W punktacji ogólnej AZS 59 pkt. przed Grażyną 23 pkt. Mistrz. WOZPN: Ruch — Korona 3:3, Czarni (Radom) Orkan 7:1, Vaasovia — Makkabi 8:1.

KATOWICE: KS Tarnowskie Góry — Diana 7:1, Amatorski KS — 06 Mysłowice 3:2, Śląsk Świętochowice — Ruch II 2:0, mistrz. ligi okręgowej.

KRAKÓW: Makkabi — Tarnovia 4:4, Olsza — Sparta 1:0.

LWÓW: Bieg kolarski 100 km. o mistrzostwo wojew. lwowskiego wygrał Kisiel (Hasmonea) 3:30, 42.

POZNAN: Mistrz. lekkoatlet. POZLA wygrała Warta 82 pkt. przed AZS 31 p. Mistrz. tenisowe Wielkopolski — Warmiński — Marszewski 7:5, 4:6, 6:0, 6:8, 12:10. Gra podwójna mieszana: Kowalewska, Tarnowski — Hrankowska, Sioda 6:2, 6:3. Gry poj. panów o mistrz. Poznania — Stolarow — Lisowski i pań o mistrz. Poznania zostały wskutek niepogody przerwane przy stanie 6:3, 5:1, dla Stolarowa i 6:4 dla Dubieńskiej.

WARSZAWA: Dziesięciobój o puchar Electroluxu wygrał AZS przed Warszawianką. Szczegółowe wyniki podamy jutro.

KRAKÓW: Puchar Electroluxu w zawodach lekkoatletycznych zdobyła Cracovia.

Ł.K.S. — Ł.T.S.G. 2:1

Spotkanie powyższych drużyn było ongiś sлагіerem sezonu — dziś, po utworzeniu ligi, zeszło do rzędu przeciętnych spotkań. Tłumaczyć to sobie należy tem, że przeciwnikiem Ł. T. S. G. jest obecnie drugi zespół Ł. K. S., to też zawody nie przedstawiały się zbyt ciekawie. Nic też dziwnego, że mecz wczorajszy zgromadził zdołał raptem około 200 widzów.

ŁTSG. wystąpiło w następującym składzie:

Falkowski - Milde, Widner - Wolfangel, Pogodziński, Sykuła - Czernik, Płóciennik, Fischer, Hoppe i Galer.

ŁKS, drugi garnitur w zwykłym składzie, jedynie linia ataku wzmocniona została przez Langego.

Pierwszy atak przeprowadza Ł. T. S. G. w bardzo ładnym stylu i wytwarza groźne sytuacje pod bramką czerwonych: dwie dogodnie pozycje oraz rzut wolny wytworzyły dużo zamieszania, lecz nie zostały wykorzystane. W 5 m. czerwoni uzyskują już prowadzenie z winy Pogodzińskiego, który nie pozwolił dojść do strzału Hoffmannowi. W chwilę potem Wildner, osaczony przez czerwonych, wysuwa zbyt ostro bramkarzowi i tylko dzięki nadzwyczajnie przytomnej obronie Falkowskiego zawdzięczać należy, iż nie padła bramka samobójcza.

Ł.T.S.G. nie traci rezonu, ostro atakuje, Fischer precyzyjnie wysuwa Hoppemu, bramka wyrównawcza zdaje się jest nieuchronna, gdy w tem sędzia dyktuje... spalony, niesłusznie krzywdzący zespół ŁTSG. Drużyna towarzysztwa jest częściej na froncie, lecz atakujących przesładuje widoczny pech. Dwa wspaniałe strzały Czernika i Płóciennika trafiają w poprzeczkę, kilka strzałów Fischer idzie w aut. Dopiero w 28 min. niezmordowany na stanowisku środkowego pomocnika Pogodziński wysuwa ślicznie Fischerowi, który strzela wyrównawczy punkt.

Do przerwy czerwoni uzyskują długiego goala z rzutu karnego w 39 min. gry. Nie będziemy wchodzić w to, czy tak ostre zarządzanie...

nie było właściwe, czy też nie, jednak stwierdzić musimy, że po przerwie podobne okazy niejedno-krotnie zdarzały się, by przyznać jedenastkę na korzyść ŁTSG.

Po zmianie stron gra ożywia się znacznie, chwilami uwidacznia się przewaga biało-czarnych, nasuwają się dogodne sytuacje, lecz niedysponowany Hoppe zawodzi zupełnie. W 71 min. zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Następują dwie bomby Stollenwerka — bramkarz Falkowski broni przytomnie pierwszy strzał, natomiast przy

drugim zostaje tak nieszczęśliwie trafiony piłką, że pada nieprzytomny. Zastępuje go Haage, który zadanie swe spełnia bez zarzutu. Obustronne wysiłki nie wpływają na zmianę wyniku cyfrowego.

Sędząc z przebiegu gry zespół ŁTSG. w najgorszym wypadku winno uzyskać wynik remisowy. Sędziował bardzo słabo p. Bira. W Ł. K. S. wyróżnili się Stollenwerk, Hoffman, Brzeski, w Ł. T. S. G. Falkowski, Pogodziński Czernik.

Międzynarodowe zawody kolarskie  
S. S. „Union“

Burno uległ wypadkowi

W niedzielę odbyły się w Helenowie zawody kolarskie, zorganizowane przez SS Union z udziałem jeźdźców zagran., jak Erleben, Carli i Koleta. Wyniki techniczne zawodów były następujące: bieg lotności (800 m.) wygrał Szmidt (9 pkt.) przed Zyerberem (7 pkt.), drużynowy bieg olimpijski (4000 m.) wygrała drużyna w składzie Miller Oswald, Szmidt, Zyberty i Ende w czasie 5:36.6 przed czwórką Poczeli, Wiśniewski Brauner i Staśkowski. Bieg dystansowy za dużymi motorami 10 km. wygrał Erleben w czasie 10, 12, 4, o 20 mtr. przed Burnem.

4000 m. wygrał Staśkowski przed Braunerem i Baumgardtem. Premiję zdobył Ende z ŁKS-u. „Exhibition“ dla ustalenia rekordu na 5 km. za motorem — Miller Oswald za leaderem Millerem P. uzyskał czas 6:22 8. Bieg sprinterski (6 okr.) wygrał Szmidt przed Wiśniewskim i Zybertyem. Bieg pocieszenia na 2 km. dla zawodników, którzy w obu dniach zawodów nie zdobyli nagród, wygrał Raab (ostatnie 200 m. w 14. 7 sek) przed Kalkbrenne rem. Najciekawszy bieg dnia — godzinny — w dwóch serjach po pół godziny wygrał Erleben, pokrywając w tym czasie 57. 730 m. przed Carlim (55.530 m.) i Kaletą (53.720 m.) Curno w pierwszej serji uległ wypadkowi i nie mógł ukończyć biegu.

Ekscesy na meczu Polonja — Ł.K.S.

Comówi w. prezes Polonji płk. Więckowski

W dalszym ciągu wywiadów, przeprowadzonych przez nas w sprawie napaści uliczników na sędziego Ziemiańskiego na czwartkowym meczu, zamieszczamy poniżej ostatni wywiad z wiceprezsem P., „olonji“ płk. Więckowskim. Drużyna nasza w ostatnich czasach przechodziła kryzys. Spadek formy całego zespołu tłumaczyć należy sobie brakiem w drużynie najlepszych jednostek: Bułanow i Miączyński ciężko kontuzjowani w roku ub., grali w Łodzi dopiero drugi poważny mecz, lecz na ogół dość dobrze się spisali. Najstabszą częścią drużyny — to nasza pomoc, lecz sądzę, że i ona w krótkim czasie dojdzie do formy.

lu do Ł. K. S., z którym na nowo nawiązaliśmy stosunki, jednak zarząd klubu winien energiczniej przeciwdziałać i nie dopuszczać do podobnych wybryków publiczności. Najbardziej niebezpiecznym środkiem będzie ściśle izolowanie graczy od galerji, która, przynajmniej, jest w Łodzi niemożliwa.

— A jak się podobało panom prowadzenie zawodów?

Sędzia p. Ziemiański spełnił swój obowiązek dość dobrze. Ma on jednak jedną wadę, która zresztą cechuje wszystkich niemal bez wyjątku sędziów w Polsce. Jest to niepotrzebne przerywanie gry za faul, w chwili, gdy sfalowany pozostaje nadal przy piłce. Przynajmniej rzut wolny już nie wynagrodzi drużynie tej straty, gdyż przeciwnik ma możność obstawienia zagrożonych pozycji. Z drużyny Ł. K. S. podobała mi się gra Gabeckiego, Trzmieli, Śledzia i Sowiaka.

Ł.K.S. III — Ł.T.S.G. II  
3:2 (2:1)

Zawody o mistrzostwo II ligi mimo przewagi ze strony Ł.T.S.G. przyniosły zwycięstwo czerwonym w stosunku 3:2.



**MIEJSKA GALERIA SZTUKI**  
Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do Miejskiej Galerii Sztuki  
Ważny na dz. 20 czerwca 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 80 gr. od godz. a rano do 11 wieczorem

W napadzie brak nam jeszcze najlepszych graczy: Gnabowskiego, Ałaszewskiego i Krygiera. Z pozostałych tych, którzy występowali w Łodzi, nie zawiódł Zimowski, Kogut i Emchowicz. Hamburger, zajęty rozgrywkami o mistrzostwo tenisowe, w którym doszedł do półfinału, zupełnie zaniedbał piłkę nożną. Od Jelskiego trudno, czegoś oczekiwać, gdyż grał nie na swojej pozycji. Jest to typowy obrońca i na tej pozycji wystąpi w zawodach Polska — Rumunja.

Sądzę, iż zwycięstwo nad Ł.K.S. jest dla drużyny „Polonji“ chwilą przełomową, chwilą powrotu do lepszej formy.

Przykre wrażenie wywarło na nas zachowanie się publiczności po meczu. Nie mamy specjalnego za-

KSIĄŻECZKA oszczędnościowa Banku Przemysłowców Łódzkich przy ul. Ewangelickiej 15, na imię B. Pingielskiego za № 62594 zaginęła. Proszę oddać takową w tymże Banku. 4711-5

**ANGIELSKA HERBATA**  
SIBUNION

Prenumerata

mieści „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicą — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy 1 strona i w teście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 10 szpalt. — Nadesłane po teście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Mistrz. lekkoatletyczne  
ŁOZIA.

Ostatni dzień zawodów lekkoatletycznych o mistrz. ŁOZIA przyniósł wyniki następujące: 200 m. Tyborowski (KSMS Piotrków) 25 sek. przed Millerem i Laufferem (ŁKS) 1500 m. Maszewski (Piotrków) 4:27.6 przed starostą (ŁKS) i Andrzejewskim (ŁKS), skok o tyczce Marciniak (Sokół — Piotrków) 3.05 m., trójskok-Mokrzycki (KSMS) 11.93 m. przed Kubikiem i Tyborowskim, dysk-Górski (Piotrków) 39.43 rekord okręgowy przed Millerem (Kruschender) 35.98 m. 400 m. Maszewski 54.8 s. przed Kluźniakiem (Piotrków), 110 przez płotki Mokrzycki 19.8 s. przed Magrowiczem. Oszczep - Bobiński (ŁKS) 43.53 m. przed Millerem (KE Pabj.) 40.55 m. skok w dal Maszewski 6.04 m. przed Hryniewiczem 5.77 m. 4x10 KSMS Piotrków 48.6 przed ŁKS. 4x400 m. KSMS Piotrków 3:44.5 przed ŁKS. młot Górski (KSMS) 30.48 m. przed Millerem (KE) 25.87 m. 100 m.—Dobrosówna (Sok. — Pabjanice) 15.8 s. przed Rzepkowską (Sok.-Pabj.) i Kobielską (ŁKS), 250 m. — Dobrosówna 40.6 sek. przed Raźniewską (Kruschender) i Jaszczakówną (ŁKS). Oszczep-Fitzówna (Sokół Kalisz) 25.55 poza konk. 25.28 m. 2. Kobielska (ŁKS) 23.05 m. skok w dal Berkowska (HKS) 4.20 m. 2. Raźniewska 3.98 m. sztafeta 4x75 m. ŁKS 46.4 s. 2 (HKS 3) Sokół Pabjanice. 60 m. Kobielska 9 s. przed Rzepkowską, dysk Kobielska 27.80 m. przed Wencką (ŁKS) 26.83 m. W punktacji ogólnej dla pań wygrał ŁKS (19 pkt.) przed Sokołem Pabj. (18 pkt.) i Sokołem Kalisz (10 pkt.). Poza konkursem Kobielska ŁKS pobiła powtórnie rekord polski w rzucie kulą 4 kg. osiągając wynik 9.415.

W punktacji ogólnej w zawodach panów I (KSMS Piotrków 6J pkt. przed ŁKS—15 pkt., Sokołem 11 pkt., Kruschenderem — 9 pkt. HKS — 9 pkt.

Hasmonea -- Orkan  
2:1

Wynik ten należy uważać za bardzo zaszczytny dla Hasmonei. Drużyna Orkanu zapowiadająca się bardzo dobrze zawiodła tym razem zupełnie.

Kisielniński gra w Pogoni

Po utracie Görlicza Pogoń lwowska długo nie mogła znaleźć odpowiedniego zastępcy. Tymczasowy bramkarz Lachowicz okazał się zbyt słabym na tak odpowiedzialne stanowisko.

Obecnie, jak się dowiadujemy, Pogoń pozyskała dla swych barw Kisielnińskiego, byłego bramkarza Policijnego K. S. w Katowicach. reprezentacyjnego bramkarza Polski.

Policyjny K. S. -- Rapid  
1:5

Mecz o mistrzostwo ligi II pomiędzy Policijnym K. S. i Rapidem zakończył się zwycięstwem Rapidu w stosunku 5:1. Mecz odbył się na boisku ŁKS-u.

Unja -- Kadimah  
3:2 (2:1)

Liga III-cia rozegrała pierwsze zawody w piłkę nożną w parku Poniatowskiego między Unją — Kadimah, które zakończyły się zwycięstwem Unji w stosunku 3:2 (2:1).

Hakoah -- Makabi  
6:2 (3:2)